

Łąkowa zagadka Tosi -

Łąkowa zagadka Tosi.

Na zielonej, miękkiej łące, gdzie ciepły wiatr przynosił zapach kwiatów, mieszkała króliczka Tosia. Miała najdelikatniejsze futerko i najzgrabniejsze łapki, które pozwalały jej skakać szybko wśród traw i kwiatów. Tosia uwielbiała lato, kiedy słońce wesoło opierało się na stokrotkach, a koniki polne grały na swoich skrzypcach. Wszystko było takie spokojne, takie przyjazne.

Pewnego dnia, podczas skakania między stokrotkami, Tosia usłyszała cichy odgłos. Brzmiało to jak westchnięcie. Rozejrzała się, marszcząc noseć. Na skraju łąki, przy małym kamieniu, zobaczyła żółwiczkę. Była malutka, jej skorupka połyskiwała w słońcu. Ale żółwiczka wyglądała na bardzo smutną.

– Wszystko w porządku? – zapytała Tosia, podbiegając bliżej.

Żółwiczka uniosła głowę, ale zaraz znowu schowała ją w swojej skorupce.

– Chciałabym być taka szybka jak ptaki – powiedziała w końcu stłumionym głosem, jej słowa odbijały się echem w skorupce. – Oni latają tak wysoko, tak szybko... a ja? Ja jestem taka powolna.

Tosia popatrzyła na żółwiczkę z zaciekawieniem i usiadła obok. Wzięła w łapki żdźbło trawy i zaczęła je rysować na ziemi.

– Zastanawiałaś się kiedyś, co byś zrobiła, gdybyś mogła latać? – zapytała.

Żółwiczka delikatnie wysunęła głowę. Patrzyły na siebie przez chwilę.

– Oczywiście! Zobaczyłabym, co jest za górami, czym pachną kwiaty, które tam rosną... I jak wyglądają chmury od środka!

– To musi być wspaniałe – powiedziała Tosia. – Ale może... jest coś innego, co już potrafisz zrobić? Takie coś, czego ptaki nigdy nie zobaczą?

Żółwiczka zamyśliła się.

– Nie wiem – powiedziała na początek.

Tosia rozejrzała się po łące, jakby szukała wskazówki.

– A próbowałaś kiedyś przejść przez tunel z korzeni drzew? – zapytała. – Albo przyjrzeć się, co kryją małe dziurki w ziemi?

Żółwiczka zerknęła na swoje łapki, swoje grube pazurki, i na swoją skorupkę.

– Hm, nigdy o tym nie pomyślałam – powiedziała, nieco zaintrygowana.

– Spróbujmy razem – zaproponowała Tosia.

Króliczka i żółwiczka przemknęły przez łąkę w stronę wielkiego drzewa z korzeniami wystającymi z ziemi. Tosia wygodnie przeskoczyła na drugą stronę, ale zobaczyła, jak żółwiczka powoli, ostrożnie wślizgnęła się między korzenie. Małe

kamyczki i ziarenka piasku przesuwają się pod jej łapkami, a ona robiła to tak spokojnie, że jej skorupka ani razu nie zahaczyła o korzenie.

– Widzisz! Potrafisz przechodzić tam, gdzie ja nigdy bym nie dała rady! – zawołała Tosia radośnie.

Żółwiczka uśmiechnęła się lekko, ale wciąż miała pochyloną głowę.

– Ale to nie jest jak szybkie bieganie czy latanie – powiedziała.

Tosia spojrzała w niebo, gdzie jaskółki szybowwały wysoko nad łąką.

– A gdybyś spróbowała czegoś jeszcze? Coś, co tylko ty możesz?

Razem poszły do małej dziurki w ziemi. Żółwiczka nachyliła się, ostrożnie wsunęła głowę w głąb. Wystawiła język, dotknęła ścianek mrocznej dziury, czując zapach wilgotnej gleby.

– Widzę małego robaczka – powiedziała cicho. – I... jakieś błyszczące ziarenka. Wyglądają jak małe klejne perełki!

Tosia klasnęła z podziwem.

– To niesamowite! Jak ty to zauważyłaś? – zawołała. – Nigdy nie widziałam takich rzeczy!

Żółwiczka spojrzała na nią zaskoczona.

– Wiesz... może inne rzeczy są dla mnie. Może niżej, na ziemi, jest moje miejsce – powiedziała wolno, a jej twarz rozjaśniła się.

Tosia uśmiechnęła się szeroko.

– Oczywiście, że są. Widzę, że odkrywasz różne rzeczy, których ja, ptaki czy nawet inne zwierzęta nigdy nie widzimy. Ale nawet ptaki czasem muszą schować się pod ziemią, kiedy odpoczywają, nie?

Żółwiczka popatrzyła na swoją skorupkę i delikatnie się podniosła.

– Mogę zobaczyć rzeczy z bliska – powiedziała. – A może nawet spróbuję poruszać się trochę szybciej. O ile będę chciała. Ale teraz jestem gotowa... zobaczyć jeszcze więcej moim własnym tempem.

Króliczka Tosia uśmiechnęła się. Razem ruszyły powoli przez łąkę, każda w swoim tempie, mijając kwiaty, tunel pod korzeniami i błyszczące perełki ukryte w ziemi.

A wiatr przynosił im cichy śpiew z nieba, jakby wszyscy ptacy dopingowali ich w tej wspólnej wyprawie.